

UNIwersytet Gdański
Wydział Oceanografii i Geografii
Gospodarka przestrzenna i rok II semestr

**Amelia Musielak, Daria Maruszewska, Jakub Kołpaczyński, Jakub
Maj, Paulina Markowska**

**WL4 – PRZESTRZEŃ SZTUKI NA STOCZNI, JAK
ODNAJDUJE SIĘ W SPOŁECZEŃSTWIE PRZED I W CZASIE
PANDEMII?**

Gdańsk 2021

Spis treści

| | |
|---|----|
| Wstęp..... | 3 |
| 1. Tło historyczne „Mlecznego Piotra”..... | 3 |
| 2. Tło historyczne WL4..... | 7 |
| 3. Aktualni rezydenci WL4..... | 9 |
| 4. Funkcjonowanie przestrzeni sztuki przed pandemią..... | 10 |
| 5. Funkcjonowanie przestrzeni sztuki w czasie pandemii..... | 12 |
| 6. Ankieta..... | 13 |
| Wnioski ogólne..... | 20 |
| Bibliografia..... | 21 |
| Załączniki..... | 22 |

Wstęp

Początki Stoczni Cesarskiej sięgają 1844 roku, ma ona za sobą długą i burzliwą historię. Nie stoi to jednak na przeszkodzie, aby dalej się rozwijała. Miejsce to ma się bowiem stać przestrzenią przyjazną dla ludzi. Edonia - spółka rewitalizująca stocznię - ogłosiła plany zagospodarowania obszaru. Zaplanowali powstanie nowej dzielnicy - Młodego Miasta, gdzie położone będą mieszkania, hotele, biura, a także muzeum sztuki współczesnej. W celu osiągnięcia tego stocznia cały czas się rozwija i podejmowane są różne działania. Jednym z nich jest przekazanie budynku, w którym niegdyś znajdował się „Mleczny Piotr” dla grupy artystów. Najważniejszym aspektem jest jednak to, jak przestrzeń sztuki odnalazła się w społeczeństwie i jaką opinią się cieszy. Warto także skupić się na powadze sytuacji, która znacznie ograniczyła kontakty międzyludzkie, krótko mówiąc - o pandemii. Dużą rolę dla artystów odgrywa kontakt ich dzieł czy ich samych z oglądającymi, więc idąc tym tokiem myślenia, wirus zachwiał ich codziennością, aczkolwiek mało kto wie jak mocno. Przedmiotem pracy jest zbadanie jak WL4 odnajduje się wśród społeczeństwa przed pandemią i w jej czasie. W tym celu została wykonana ankieta, przeprowadzony wywiad, a także obszerny przegląd materiałów dotyczących miejsca dostępnych w sieci.

Tło historyczne „Mlecznego Piotra”

Zajazd „Mleczny Piotr” powstał w 1692 roku. Właściciel gospody nazywał się Melchior Peter, a od skrótu jego imienia Melch Peter wzięła się nazwa miejsca. Funkcjonuje ona aż do dziś. Początkowo wokół terenu znajdował się duży pas zieleni, a „Mleczny Piotr” ograniczony był od północy kanałem. Miejsce było przyjazne i spokojne.



Fot. 1. Gdańsk, gospoda „Mleczny Piotr”

Źródło: https://muzeumpomorza.pl/resource/4473_gdansk-gospoda-mleczny-piotr.html

W 1692 roku uruchomiono gdańską skutę konną, czyli jednostkę pływającą napędzaną wiosłami lub końmi, które szły brzegiem, ciągnąc łódź. Kursowała ona między karczmą a Twierdzą Wisłoujście. Była to idealna okazja na zdobycie klientów. Tratwy pływały mniej więcej co godzinę, a opłata za jeden kurs wynosiła 4 szelągi. Korzystający z tej aktywności ludzie z chęcią odwiedzali karczmę w celu wypicia lub zjedzenia czegoś. Wraz z upływem czasu oraz rozwojem technologii trasę pokonywały parowce, a potem pierwsze statki.

W 1856 roku obszar należący do „Mlecznego Piotra” zmniejszył się na skutek wykupienia terenów przez Stocznnię Królewską. Od tamtej pory coraz więcej klientów gospody stawało się osobami pracującymi w stoczni.

Warto dodać także, że karczma ma powiązaną ze sobą historię kryminalną. Niegdyś pracowała w niej kelnerka wywodząca się ze Szczecina – panna Ganschow. Kobieta dzięki swojej urodzie przyciągała uwagę niejednego mężczyzny. Jej wdziękowi ulegało wielu adoratorów. W ten sposób doszło do tego, że znalazła się w relacji miłosnej z Otto Zillgitt oraz Silbersteinem w tym samym czasie. Konfrontacja mężczyzn nastąpiła w gospodzie, gdy

obaj chcieli odprowadzić pannę Ganschow do miasta po pracy. Pierwszy z nich okazał się zazdrosny do tego poziomu, że w 1893 roku kupił broń i zaczął strzelać do przeciwnika. Mężczyzna był porywczy i za wszelką cenę chciał ochronić swój honor zostając jedynym w sercu panny Ganschow. Na szczęście nie wyrządziło to dużej krzywdy Silbersteinowi, a winowajca stanął przed sądem w lipcu 1893 roku. Został skazany na dwa lata i osiem miesięcy pozbawienia wolności.

Wracając do historii rozwoju zajazdu, nastął nieunikniony moment, w którym urbanizacja terenu wyparła gospodę. Na początku XX wieku przeniesiono w tę okolicę gazownie. Częściowo na terenie karczmy postawiono dom dozorczy z kasą opłat za pobrany gaz. Powoli spadało znaczenie zajazdu na tym terenie, więc na miejscu „Mlecznego Piotra” powstał wybudowany z czerwonej cegły magazyn mebli okrętowych. Stocznia rozkwitała, a urok miejsca dawnej karczmy zanikł.

Po wojnie w Stoczni Gdańskiej budowano statki na sprzedaż wschodnim sąsiadom za preferencyjne ceny, a w nazwie miejsca widniało od tamtego momentu także słowo „Lenina” ukazujące związek Polski i Związku Radzieckiego w tym okresie.

Gdy Polska miała szansę rozpocząć wszystko z czystą kartą, w 1996 roku ogłoszono upadłość Stoczni Gdańskiej. Jak się okazało na szczęście artystów, część terenu przejęła belgijska spółka Edonia planująca rewitalizację i rozwój miejsca i oddała go im do zagospodarowania.



Fot. 2. Wizja zrewitalizowanej stoczni

Źródło: henninglarsen.com

Od kilku lat siedziba stowarzyszenia znajduje się w budynku na terenie „Mlecznego Piotra”, a artyści - tacy jak rzeźbiarze czy malarze - mają tam także swoje pracownie. Miejsce jest jednak otwarte na każdy rodzaj sztuki.



Fot. 3. Zajazd w czasie obsługiwaniania klientów.

Źródło: <https://www.gdanskstrefa.com/mleczny-piotr/>

Tło historyczne WL4

Z przeprowadzonego wywiadu z Adrianą Majdzińską wyłoniła się historia WL4. Razem z Czesławem Podleśnym w 2015 roku wymyślili stowarzyszenie, jeszcze na ulicy Wiosny Ludów 4 – stąd nazwa WL4. Mieli tam swoją pracownię, lecz wkrótce okazało się, że wszyscy wynajmujący mieszkania w tym budynku, wyprowadzili się. Zostały tylko dwie artystki malarki, jednakże ich czynsze nie pozwalały na utrzymanie całego budynku, więc złożyli właścicielowi ofertę założenia tam pracowni artystycznych za symboliczną kwotę. Jak się okazało, pomysł został pomyślnie rozpatrzony. Był to jednak dopiero początek.

Za następny krok uznali znalezienie fundacji „Wspólnota Gdańska”, której ówczesny prezes postanowił im pomóc w zagospodarowaniu całego budynku. Była to ogromna i ważna pomoc. Przyszłe pracownie były niegdyś starą piekarnią z 1904 roku, co spowodowało, że wszystkie wydarzenia ważne dla artystów rozpoczynały się o godzinie 19:04. Godzina rozpoczęcia z dumą przypominała o dawnym charakterze miejsca i roku wybudowania go.

Budynek był jednak bardzo zaniedbany oraz wystawiony na sprzedaż – właściciel powiedział im jasno: „Róbcie tu, co chcecie, tylko nie inwestujcie za dużo, ponieważ budynek zostanie zburzony”. Pomimo tego zaczęli działać, zapał i kreatywność oraz chęć dzielenia się sztuką były powodem dążenia do celu. Dzięki pomocy fundacji wykonali mały remont, a także uzyskali prawną osobowość, co w dużym stopniu ułatwiło im funkcjonowanie, był to kolejny krok naprzód.

Artyści zaczęli pojawiać się bardzo szybko. W budynku było 35 pracowni oraz świetlica do użytku wszystkich na strychu. Czyny były stosunkowo niskie – każdy z artystów bez względu na wielkość pomieszczenia płacił 300 zł oraz musiał włączyć się w działalność społeczną na rzecz WL4 – Przestrzeń Sztuki. Skrót tak się utrwalił, że nie zrezygnowali z niego nawet po zmianie siedziby. Oprócz sali wystawienniczej wygospodarowali tak zwaną salę Marcina (dzięki sponsorowi o imieniu Marcin wyremontowali dach nad tą salą), a w oficynie po drugiej stronie podwórza udało się również wygospodarować salę wystawienniczą, razem ujmując, mieli aż 3 sale tego typu. Jako że budynek był do rozbiórki, nie musieli się obawiać, że go zniszczą, przez co na ścianach powstawały murale, a twórczość się rozwijała.

Wszystko skończyło się sprzedażą budynku przez właściciela. Artyści musieli wyprowadzić się do końca 2017 roku. Po tym każdy poszedł swoją drogą, jednak kilka osób zwróciło się do Adriany Majdzińskiej oraz do Czesława Podleśnego z prośbą i chęcią kontynuowania idei. Potrzeba dalszego tworzenia i rozwijania się popchnęła do rozpoczęcia poszukiwania innego miejsca, co było bardzo trudne ze względu na cenę. Odgrywała tu główną rolę i była wyznacznikiem oraz aspektem decydującym. Przypadkiem trafili do stoczni cesarskiej, po czym okazało się, że wiedzieli oni o działalności WL4 – belgijska firma kupiła ten teren z myślą o postawieniu osiedla i zdecydowała się wpuścić tam artystów, aby ocieplić wizerunek terenu. Przedstawiciel firmy przedstawił im „Mlecznego Piotra”, lecz okazało się, że budynek jest w fatalnym stanie. Stwierdzili, że mimo to ma on potencjał. Artyści zaczęli tam działać jako stowarzyszenie – musieli zainwestować, kupić materiały, postawić ścianki. W budynku nie ma wody ani kanalizacji, sami musieli dociągać prąd, a więc warunki były i nadal są bardzo surowe.



Fot. 4. Budynek WL4 na stoczni

Źródło:

<https://www.naszbaltyk.com/morskie-kadry-antka/3119-wl4-przestrzen-sztuki-w-gdansku.html>

Do nazwy WL4 Przestrzeń Sztuki doszła nazwa „Mleczny Piotr” z XVIII wieku. Nie jest jednak to ten sam budynek – stoi w tym samym miejscu. Był w nim wcześniej magazyn mebli okrętowych podczas działania stoczni gdańskiej, tak jak zostało wspomniane we wcześniejszej części eseju.

Aktualni rezydenci WL4

Aktualnymi rezydentami przestrzeni sztuki według danych dostępnych na oficjalnej stronie internetowej WL4 są:

- Adriana Majdzińska – współtwórczyni i koordynatorka, w 2000 roku ukończyła wydział rzeźby na ASP, a od 2006 roku jest zawodowo związana z macierzystą uczelnią;

- Czesław Podleśny – współzałożyciel, pięciokrotny stypendysta Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, były rezydent amerykańskich uczelni;
- Izabela Borkowska – artystka o szerokim spektrum działań twórczych: formy przestrzenne, graficzne, fotografie, instalacje, design i scenografia;
- Rafał Borkowski – artysta designer, rysownik, profesor ESAD w Orleanie we Francji (Wyższa Szkoła Sztuki i Designu), współpracuje z różnymi uczelniami artystycznymi w Europie;
- Tomasz Gos – malarz, muzyk, kompozytor i dziennikarz, otrzymał Stypendium Kulturalne Miasta Gdańska oraz stypendium ZAiKS;
- Anna Gross - malarka, propagatorka wychowania przez sztukę, prowadzi zajęcia z ceramiki oraz arteterapię z osobami niepełnosprawnymi;
- Magdalena Nowak – zajmuje się rysunkiem, fotografią, cyjanotypią, ilustracją, projektowaniem graficznym, otrzymała Nagrodę Prezydenta Gdańska w dziedzinie kultury 2019 i 2014, wyróżnienie Międzynarodowego Festiwalu Sztuk „Witkacy pod strzechy” Słupsk 2019;
- Iwona Siewierska – interesuje się ceramiką unikatową, przez lata sprowadzała z różnych miejsc unikatowe przedmioty użytkowe, obrazy ceramiczne i wiele rzeźb, założycielka Fundacji Unikat (fundator oraz prezes).

Funkcjonowanie przestrzeni sztuki przed pandemią

Artyści zaczęli działać w czerwcu 2015 roku na ulicy Wiosny Ludów 4, a już w listopadzie zrobili oficjalne otwarcie. Na nie, ku ich zdziwieniu, przyszło wiele ludzi – około 500 osób. Ukazało to jak wielka jest potrzeba ludzi, aby mieć kontakt z tego typu działalnościami. Zainteresowanych było wielu, co zachęcało jeszcze bardziej do dzielenia się sztuką.

Koncepcja miejsca sprawdziła się na tyle, że w 35 pracowniach było około 40 artystów przeróżnych profesji w różnym wieku. W ich gronie byli również studenci ASP oraz aktualny rektor ASP - dr hab. Krzysztof Polkowski. Miejsce przyciągało sobą i rozwijało się na tyle, jak bardzo mogło. Nie ograniczało się i było otwarte na najróżniejsze pomysły, najróżniejszych ludzi.



Fot. 5. Pracownia Czesława Podleśnego w 2016 roku

Źródło:

<https://kultura.trojmiasto.pl/Pierwszy-rok-dzialania-przestrzeni-sztuki-WL4-za-nami-n107865.html>

Artyści mieli między innymi swój teatr oraz zespół rockowy, a w miejscu, gdzie było rumowisko, udało się zorganizować małą scenę. Korzystali, tworzyli i zmieniali każdą przestrzeń, aby zapewnić miejsce do pracy oraz interakcji czy zapraszania ludzi chętnych ujrzenia owoców ich twórczości.

WL4 na ulicy Wiosny Ludów działało w przez 2 lata. W trakcie tego udało się tam zorganizować około 100 wydarzeń artystycznych. Wszystkie działania były społeczne, gdyż nie mieli żadnego dofinansowania ani od miasta, ani od innych źródeł. Zapraszali różnych ludzi do wystaw, prezentacji książek, robili benefisy (np. benefis prof. Hugona Laseckiego). Mieli tam nawet wesele. Byli otwarci na różnego rodzaju aktywności. Często odbywały się tam próby oraz przedstawienia. Warto wspomnieć, że odbyły się tam również warsztaty z rzeźby dla osób niewidomych.

Wraz ze zmianą miejsca pracy, artyści musieli włożyć dużo pracy w przystosowanie miejsca do ich potrzeb. Ogromną zaletą współczesnego położenia jest to, że znajduje się na szlaku turystycznym. Przyciąga to wielu ludzi, w ten sposób nie tylko mieszkańcy miasta je odwiedzają, ale także turyści. Pomogło to w znacznym rozpowszechnieniu informacji o działalności artystycznej na tym terenie, a co za tym idzie o artystach WL4.

W momencie otworzenia terenu przez stocznie cesarską oglądalność prac artystów była wręcz nieprawdopodobna. Przestrzeń sztuki cieszyła się zainteresowaniem w społeczeństwie.

Funkcjonowanie przestrzeni sztuki w czasie pandemii¹

Pandemia znacząco wpłynęła na nie tylko twórczość artystów, ale także na odnalezienie, poczucie kontaktu z ludźmi chętnymi by oglądać sztukę. WL4 pozostaje zamknięte i niestety nie ma możliwości wpuszczania widzów do środka. W budynku znajdują się jedynie pracujący artyści oraz filmowcy, którzy nagrywają wystawy do sieci, aczkolwiek atmosfera wśród nich nie zmieniła się ze względu na pandemię.

Pomimo ciężkiej sytuacji rezydenci starają się, aby miejsce funkcjonowało. Tworzone są przez nich wirtualne wystawy, a wszystkie wywiady oraz filmy publikowane są w ich mediach społecznościowych. Widzowie mogą śledzić ich poczynania w sieci, dzięki czemu nie narażają się na niebezpieczeństwo.

Na przełomie lutego i marca 2021 roku otworzyli trzy galerie, podczas których odwiedziło ich około 200 osób. Zainteresowanie było tak duże, że dostawali wiele telefonów z pytaniami o funkcjonowanie przestrzeni sztuki. Na otwarcia galerii przychodziły całe rodziny z dziećmi, niektórzy traktowali WL4 jak jeden z punktów codziennego spaceru, więc ograniczenie w odwiedzaniu miejsca była bardzo odczuwalne.

Galeria stara się robić co niedzielne wystawy i umożliwiać ludziom kontakt ze sztuką. Sami artyści wyczekują powrotu do czasów sprzed pandemii, gdyż interakcja z widzem na żywo a przez media społecznościowe różni się w bardzo dużym stopniu.

¹ Rozdział został napisany w trakcie trwania obostrzeń.

Ankieta

Tematem ankiety było zebranie opinii ludzi o przedsięwzięciu jakim jest Przestrzeni Sztuki WL4. Ankieta była skierowana docelowo do osób, które odwiedziły to miejsce lub kiedyś o nim słyszały, a jej celem było zebranie informacji na temat funkcjonowania tego miejsca przed i w czasie pandemii.

Ankieta miała formę internetową i była anonimowa, pytania były w większości zamknięte. Została wypełniona przez 37 osób, z czego przeważającą ilość ankietowanych stanowiły kobiety. Największą grupą ankietowanych były osoby w przedziale wiekowym 26-35 lat. Większość z pytanych osób miała wykształcenie wyższe, a jeśli chodzi o pochodzenie - 26 spośród badanych oznajmiło, że są mieszkańcami Gdańska, jednak tylko 12 z nich zamieszkuje okolice WL4.

15. Płeć

[Więcej szczegółów](#)

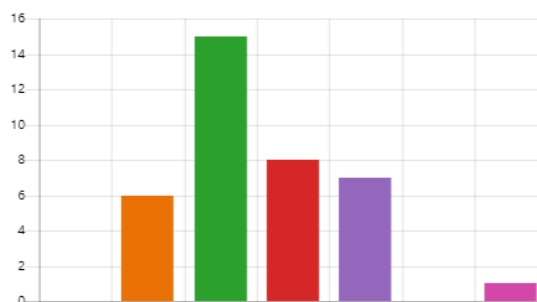
| | |
|---|----|
| ● kobieta | 24 |
| ● mężczyzna | 13 |
| ● inna | 0 |



16. Wiek

[Więcej szczegółów](#)

| | |
|---|----|
| ● poniżej 18 lat | 0 |
| ● 18-25 lat | 6 |
| ● 26-35 lat | 15 |
| ● 36-45 lat | 8 |
| ● 46-55 lat | 7 |
| ● 56-65 lat | 0 |
| ● więcej niż 65 lat | 1 |



17. Wykształcenie

[Więcej szczegółów](#)

| | |
|--|----|
| ● podstawowe | 0 |
| ● zawodowe | 5 |
| ● średnie | 8 |
| ● wyższe | 24 |



14. Czy mieszka Pan/Pani w pobliżu tego miejsca?

[Więcej szczegółów](#)

| | |
|---|----|
| ● tak | 12 |
| ● nie | 25 |



Źródła pozyskania informacji o tym miejscu są bardzo zróżnicowane. Najwięcej - 27% osób - natknęło się na nie przypadkowo, od znajomych dowiedziało się 24% osób, a także taki sam procent z mediów. Z prasy dowiedziało się jedynie 5% badanych. W innych źródłach, które zdobyły 19% podawane były między innymi wycieczki studenckie. Najczęściej ankietowani trafiali w to miejsce przypadkiem, np. w czasie spacerów po terenach stoczni. Nie jest o nim głośno w mediach, częściej można dowiedzieć się czegoś na jego temat od znajomych niż z ogłoszeń czy reklam.

1. Skąd wie Pan/Pani o istnieniu tego miejsca?

[Więcej szczegółów](#)

| | |
|--|----|
| ● z prasy | 2 |
| ● z mediów | 9 |
| ● od znajomych | 9 |
| ● natknęłam/natknąłem się na n... | 10 |
| ● Inne | 7 |



Aż 86% osób ankietowanych osobiście odwiedziło to miejsce, 14% osób nigdy tam nie było.

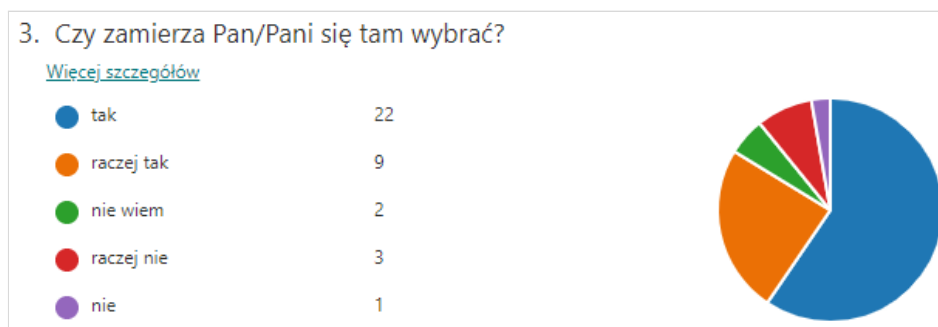
2. Czy był/a Pan/Pani tam osobiście?

[Więcej szczegółów](#)

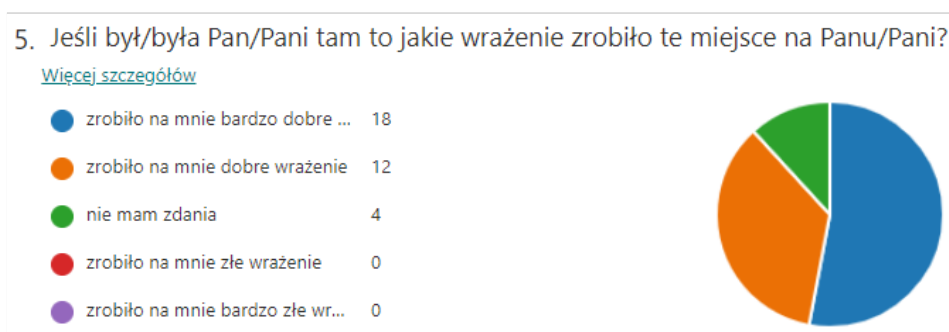
| | |
|---|----|
| ● tak | 32 |
| ● nie | 5 |



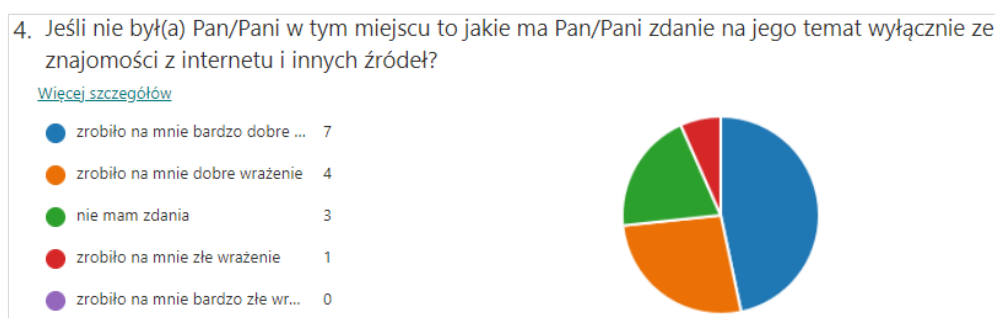
Chęć ponownej lub pierwszej wizyty wyraziło 59% osób, 24% rozważa taką możliwość, 5% nie jest zdecydowanych, 8% raczej nie wyraża chęci wizyty, a tylko 3% odrzuca taką możliwość. Zdecydowana większość badanych jest zainteresowana ofertą artystyczną tego miejsca i deklaruje chęć powrotu lub pierwszorazowej wizyty. WL4 budzi zainteresowanie większości ankietowanych.



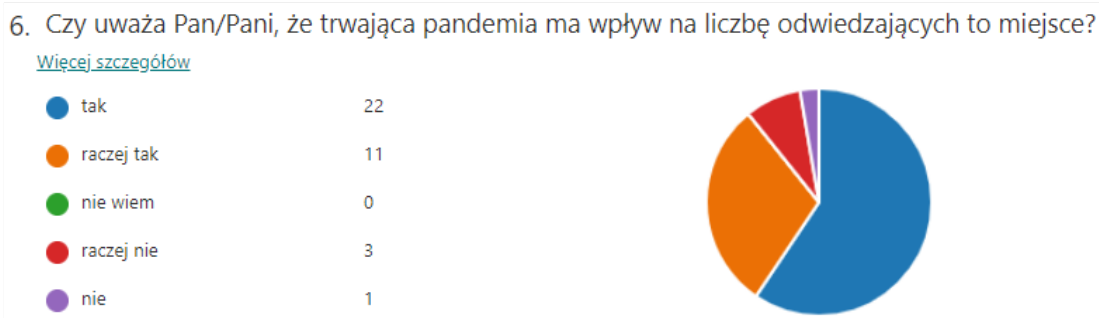
Spośród osób, które osobiście odwiedziły to miejsce, 53% oceniło je bardzo dobrze, 27% dobrze, a 12% nie ma zdania na ten temat. Nikt z ankietowanych, którzy odwiedzili WL4, nie wyrażał negatywnej opinii. Większość była bardzo zadowolona z pobytu w tym miejscu.



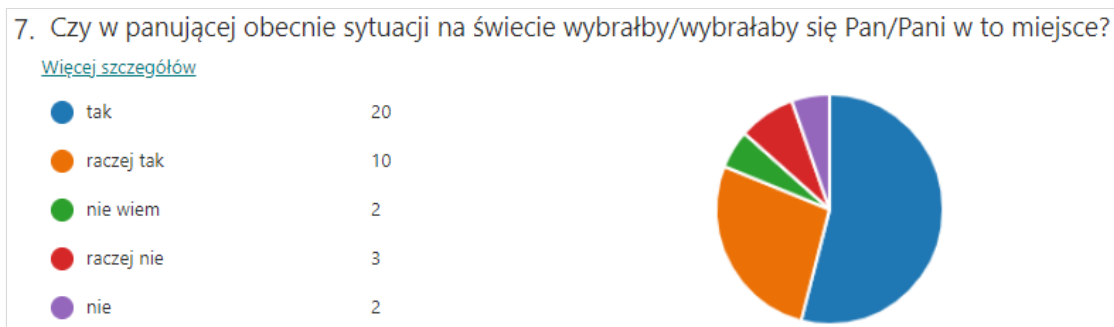
Osoby, które nie były tam osobiście wyraziły zdanie na jego temat wyłącznie ze znajomości z internetu i innych źródeł. 46% oceniło je bardzo dobrze, 27% dobrze, 20% nie ma zdania, a 7% ma złe wrażenie.



Ponad połowa ankietowanych czyli 59% uważa, że pandemia miała bardzo duży wpływ na liczbę odwiedzających, a 30% uważa, że dużą. Tylko 8% sądzi, że ma to mały wpływ, a 3%, że nie ma. Prawne obostrzenia wprowadzone w kraju w związku z pandemią covid-19 spowodowały, że instytucje kultury były długo zamknięte, więc wpływ pandemii na liczbę odwiedzających WL4 jest także bardzo wyraźny.



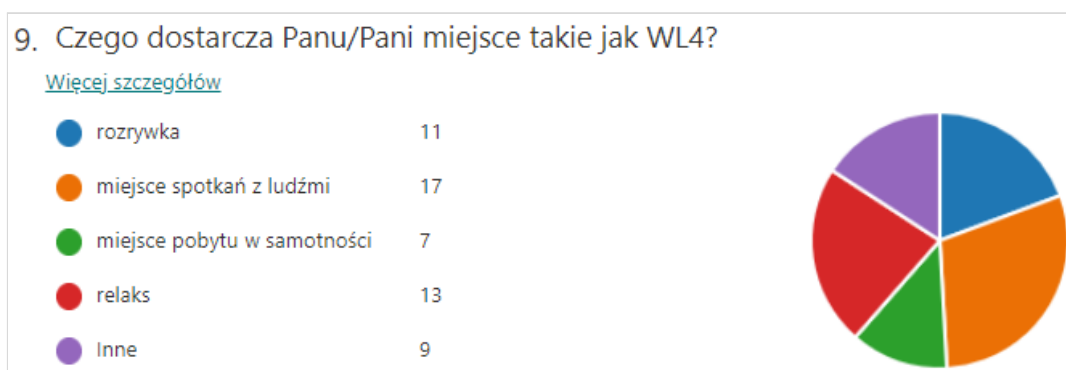
Wśród ankietowanych 54% wyraziło chęć odwiedzenia WL4 w panującej obecnie sytuacji, 27% raczej chciałaby odwiedzić to miejsce, 5% nie jest zdecydowane, 8% nie jest zbyt zainteresowane wizytą w tej chwili, a 5% na pewno nie odwiedzi w najbliższym czasie. Ponad połowa ankietowanych chciałaby odwiedzić to miejsce pomimo pandemii, ponieważ długi czas izolacji i niedostępność instytucji kulturalnych spowodował, że wielu osobom brakuje rozrywki i kontaktu z ludźmi.



W pytaniu co jest najbardziej interesujące w tym miejscu i co zapadło w pamięć, badane osoby podawały między innymi kontakt ze sztuką, wyjątkowe miejsce prezentacji sztuki, industrialną atmosferę, otwartość artystyczną, stworzony klimat i różnorodność sztuki.

Niektórym najbardziej podobał się kontakt z innymi ludźmi, rozmowy z artystami i przyjazna atmosfera. Część ceniła sobie bardzo sam budynek, który ich zdaniem bardzo pasował do całego klimatu miejsca. Zostały też podane jako najbardziej interesujące, konkretne dzieła i wystawy, takie jak: Rzeźby Czesława Podleśnego, instalacja artystyczna "Rozbitkowie", rzeźby wychodzące z morza i metalowe rzeźby na placu przed budynkiem.

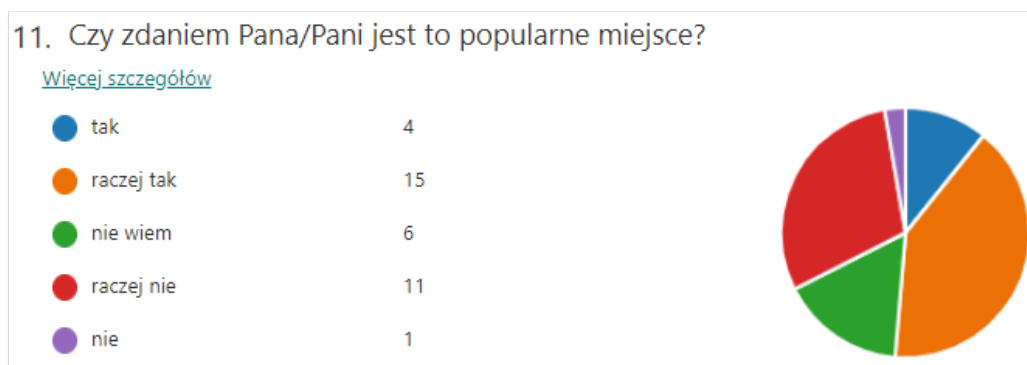
W następnym pytaniu 19% osób zaznaczyło, że WL4 dostarcza im rozrywki, 23% relaksuje się przebywając w tym miejscu, 30% uważa, że to dobre miejsce do spotkań z ludźmi, a 12% woli tam spędzać czas w samotności. 16% podało też inne odpowiedzi, takie jak: miejsce refleksji, obcowanie ze sztuką, miejsce interesujące fotograficznie czy miejsce pracy. Odpowiedzi jakie były zaznaczane przez ankietowanych wskazują, że to miejsce zaspokaja rozmaite potrzeby odwiedzających, zarówno tych, którzy szukają tam rozrywki i kontaktów międzyludzkich, jak i tych poszukujących wyciszenia i odpoczynku. Oferta tego miejsca bardzo zróżnicowana.



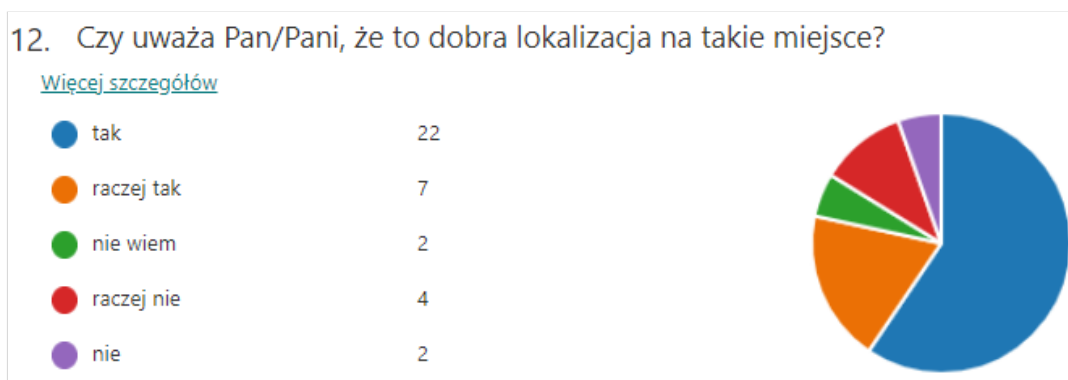
Jeśli chodzi o opinię na temat WL4 w otoczeniu ankietowanych osób, 23 osoby odpowiedziały, że jest ona pozytywna, reszta nie była tego pewna lub nie wiedziała. Tylko jedna osoba sądziła, że raczej nie jest ona pozytywna, a 2 osoby nie znały nikogo kto by znał to miejsce.



Ważną kwestią jest także popularność tego miejsca - 11% ankietowanych sądzi, że jest to miejsce popularne, 41% uważa, że raczej jest, a 6% nie ma zdania. Według 30% osób nie jest to zbyt popularne miejsce, a 3% sądzi, że na pewno nie jest. Opinie na temat popularności tego miejsca są podzielone, sporo osób twierdzi, że to miejsce jest popularne, ale niewiele mniej nie jest o tym przekonanych. Może to być spowodowane brakiem odpowiedniej reklamy.



Pytanie o lokalizację WL4 wykazało, że większość, bo 59% uważa, że jest to bardzo dobre położenie dla takiego miejsca, 19% jest zdania, że raczej jest to dobre miejsce, 5% nie ma zdania. 11% twierdzi, że nie jest to zbyt dobra lokalizacja, a 5% sądzi, że to zdecydowanie nie jest dobre miejsce.



Ankietujący podali też uzasadnienia. Osoby, dla których było to dobre położenie argumentowali to tym, że jest to miejsce klimatyczne, spokojne, ciekawe, znajduje się blisko

centrum, ale jednocześnie na uboczu i można tam oderwać się od zgiełku miasta. Podali także argument, że wprowadza życie na tereny zdegradowane oraz że, WL4 idealnie wpisuje się w charakter miejsca i przyciąga turystów. Natomiast Ci, dla których nie była to dobra lokalizacja, uzasadniali to zbyt odległym położeniem, trudnym dojazdem i tym, że nie znajduje się na uczęszczanym szlaku. Niektórzy byli zdania, że nie jest to dobra okolica, ponieważ jest mało bezpieczna i źle oświetlona, części też nie podoba się budynek, w którym znajduje się WL4.

Jednym z problemów, jakie pojawiły się w czasie projektu było dotarcie do grona osób chętnych, by wypełnić nadesłane ankiety. Ze względu na panujące warunki nie było to łatwe, kontakt był możliwy jedynie poprzez sieć i różnego rodzaju social media. Pierwszym krokiem było rozesłanie ankiet do najbliższych osób, którzy mieli pojęcie czym jest WL4, niestety było ich mało. Dzięki temu narodziła się podstawa, która dała nadzieję i chęć na dalsze próby dotarcia do innych osób. Kolejnym krokiem było napisanie do samego źródła naszego tematu, czyli do WL4 na ich oficjalnym Facebooku oraz Instagramie z prośbą o pomoc i udostępnienie ankiet, niestety wiadomość zwrotna nie nadeszła. Szansa na dotarcie do najszerszego grona odbiorców, którzy prawdopodobnie mogliby pomóc w uzyskaniu bardziej szczegółowych odpowiedzi, zniknęła. Wraz z tym ankiety zostały udostępnione innym grupom na Facebooku takich jak „TRÓJMIASTO – imprezy i wydarzenia” i „Imprezy Trójmiasto I3M”, oraz na swoich profilach głównych, co jednak nie dawało pewności, że znajdą się ludzie, którzy znają lub słyszeli o WL4. Nie przyniosło to jednak oczekiwanych efektów, odzew był równy zeru. Ankiety zostały, więc rozesłane do osób, które zameldowały się pod #WL4 na Instagramie i mimo wysłanych setek wiadomości, osób które odpisało lub chociażby odczytało było niewiele. Ostatnim możliwym ratunkiem były strony bezpośrednio związane ze stoczną i okazało się to sukcesem. Jedną z nich była strona „NIE dla burzenia stoczni Gdańskiej” czyli ludzie, którzy jako pierwsi wykazali chęć pomocy. Doradzili, aby ankiety umieszczać zawsze ze zdjęciami, gdyż „gubi się taki ‘goły’ post bezobrazkowy” jak napisała osoba zarządzająca profilem. Dostarczyła ona również informacji o założeniu ich strony, działaniu na rzecz ochrony dziedzictwa i rozwoju dzielnicy poprzez przepływ informacji i wspieranie pozytywnych inicjatyw dotyczących tego tematu, za którą uznali niniejszy projekt. Z rozmowy wynikało również, że mało osób zabiera się za tematykę inicjatyw tego rodzaju i dlatego powinny one powstawać. Rozmowa z nimi była bardzo ciekawym doświadczeniem oraz dostarczyła wiele pomocy, aby kontynuować dany temat.

Wnioski ogólne

Obszar dawnej stoczni staje się coraz częstszym miejscem spacerów wybieranym przez gdańszczan oraz turystów. Często rzeźby wystawiane przed budynkiem WL4 przyciągają ludzkie spojrzenia i powodują zaciekawienie tym miejscem. Dzięki temu, że ludzie robią zdjęcia czy filmy, a potem wstawiają je na swoje social media, artyści zdobywają coraz większy rozgłos oraz zainteresowanie.

Przestrzeń sztuki od samego otwarcia cieszy się popularnością - już wtedy w jej progi zawitało wiele osób. Chociaż był to dopiero początek, świetnie zobrazowało to, jak duże jest zapotrzebowanie na takie miejsca w społeczeństwie, w życiu ludzkim. Dzięki zainteresowaniu artyści mogą się rozwijać, a odwiedzający zaspokajać naturalną potrzebę sztuki.

Pandemia pokazała jak nieodłączną częścią życia jest WL4 dla niektórych bywalców. Wcześniej funkcjonowanie działalności twórców i odnalezienie się w społeczeństwie, choć mieli wiele gości, było nadal negowane przez niektórych. Jednak podczas rozwijającej się sytuacji z rozpowszechnianiem się wirusa oraz kwarantanny, okazało się, że miejsce to jest nieodłącznym elementem społeczności. Ludzie oprócz podstawowych potrzeb, pragną również rozrywki takiej jak wyjście do kina, na basen czy w tym wypadku obejrzenie wystaw sztuki. Może się wydawać, że możliwe jest życie bez tego, ale nie na długo. Po miesiącach zamknięcia telefony do WL4 były coraz częstsze, a zasadnicze pytanie brzmiało: „Czy są państwo już otwarci?”.

Wraz ze zniesieniem obostrzeń przestrzeń sztuki ponownie otworzyła się dla zwiedzających, co jest nie tylko wielką ulgą dla artystów, ale także dla społeczeństwa.

Analizując ankietę oraz wywiad przeprowadzony ze współzałożycielką WL4 można uznać miejsce to za interesujące dla ludzi. Ze względu na panującą pandemię, zmieniła się liczba odwiedzających, natomiast nie zmieniła się atmosfera oraz nastawienie osób funkcjonujących w tym miejscu. Tworzą ją artyści oraz ich dzieła, a dopełniają ludzie. Jak podkreśliła Adriana Majdzińska, jest to prawdopodobnie jedyna taka galeria sztuki, gdzie

można bezpośrednio zetknąć się z artystami. Jest to rzecz, która odróżnia od stereotypowej galerii oraz przyciąga ludzi.

Bibliografia

Czepczyński Mariusz, 2001. *Przemiany zagospodarowania terenów portowo-przemysłowych aglomeracji Trójmiasta*. Cejsh:

<http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-c4a83f84-44da-4542-93fa-0eb0c063e55b>

Gdańsk Strefa Prestiżu. 2017. *Mleczny Piotr*.

<https://www.gdanskstrefa.com/mleczny-piotr/>

Gedanopedia. 2020. *Przedsiębiorstwa i zakłady przemysłowe*.

https://www.gedanopedia.pl/gdansk/?title=PRZEDSIĘBIORSTWA_I_ZAKŁADY_PRZEMYSŁOWE

Gedanopedia. 2021. *Mleczny Piotr*.

https://www.gedanopedia.pl/gdansk/?title=MLECZNY_PIOTR

Gedanopedia. 2021. *Stocznia królewska*.

https://www.gedanopedia.pl/gdansk/?title=STOCZNIA_KRÓLEWSKA

Lorens Piotr, 2019. *Shaping the new face of the Imperial Shipyard in Gdańsk*. BazTech:

<http://yadda.icm.edu.pl/baztech/element/bwmeta1.element.baztech-72fa7699-e351-4d17-9797-0afcf5ff3a1d>

Mendel Maria, 2015. *Znikająca stocznia i jej obrońcy. Wędrówka subiektywna trasą miejsc (nie)istniejących*. Academia:

https://www.academia.edu/24636919/Znikaj%C4%85ca_stocznia_i_jej_obro%C5%84cy_W%C4%99dr%C3%B3wka_subiektywna_tras%C4%85_miejsc_nie_istniej%C4%85cych?auto=download

Portal Miasta Gdańska. 2018. *Mleczny Piotr - nowy punkt na kulturalnej mapie miasta*.

<https://www.gdansk.pl/wiadomosci/mleczny-piotr-to-nowy-punkt-na-kulturalnej-mapie-gdanska-zobacz-galerie-zdjec-z-otwarcia,a,118151>

Portal Miasta Gdańska. 2018. Mleczny Piotr – otwarcie siedziby artystów z WL4.

<https://www.gdansk.pl/wiadomosci/mleczny-piotr-nowa-siedziba-artystow-z-wl4-wystawa-i-koncert-na-otwarcie,a,117973>

Portal Miasta Gdańska. 2021. Galeria WL4 - Mleczny Piotr. „Publiczność jest stęskniona, przychodzą całe rodziny z dziećmi”.

<https://www.gdansk.pl/wiadomosci/galeria-wl4-mleczny-piotr-ponownie-otwarta-publicznosc-jest-steskniona-przychodza-cale-rodziny-z-dziecmi,a,190027>

Portal Miasta Gdańsk. 2021. Sztuka Nie_Pełnoletnia. Wystawa młodych gdańskich artystów w internecie.

https://www.gdansk.pl/wiadomosci/sztuka-nie_pelnoletnia-wystawa-mlodych-gdanskich-artystow-w-internecie,a,187843

Prestiż - magazyn trójmiejski. 2020. Młode Miasto. Tymczasowe Życie Mlecznego Piotra.

<http://prestiztrojmiasto.pl/magazyn/116/kultura/mlode-miasto-tymczasowe-zycie-mlecznego-piotra>

Wyborcza.pl Trójmiasto. 2018. Artyści z WL4 wracają do stoczni. Powstaną pracownie w budynku Mleczny Piotr.

<https://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,23539014,artysci-z-wl4-wracaja-do-stoczni-powstana-pracownie-w-budynku.html>

Załączniki

Ankieta -

https://forms.office.com/Pages/ResponsePage.aspx?id=DQSIkWdsW0yxEjajBLZtrQAAAAA...AAAAO_Q4A9aBUREUzNVRyWfICV1FJRlICRVhHWjdLTIRQVY4u&fbclid=IwAR0B7HmEZBY617M6kkX1Hit8NEe6bP9Yw4NEfP4ZaeFMFfrZsP8p0_HjvVI,

Pytania użyte podczas wywiadu:

- I wprowadzenie do artystów
 - Jaki jest Pana/Pani związek z tym miejscem, jak Pan/i tu trafił/a?
 - Jak długo Pan/i urzęduje już w tej pracowni?

Jak wiele czasu Pan/i tu spędza?

Lubi Pan/i to miejsce?

Jaka aktywność ze wszystkich których się podejmujecie jest według Pana/i najbardziej wymagająca?

Jak wygląda proces powstawania nowej wystawy?

- II czasy przed pandemią

Jaka jest wiodąca funkcja tego miejsca? Czy ona bardziej służy artystom którzy mają tu zlokalizowane pracownie czy odwiedzającym?

Czy uważa Pan/i WL4 za popularne miejsce?

Czy mieliście stałych bywalców?

Z którą wystawą kojarzony jest WL4 najbardziej? / Która część galerii może Pan uznać za najbardziej rozpoznawalną?

Jaka panuje atmosfera w środku?

Czy odwiedzający zadają pytania? Jakie emocje im towarzyszą - są cisi czy może dopisuje im energia i humor?

Czy to nie jest irytujące gdy odwiedzający w czasie waszej pracy przychodzą obejrzeć co właśnie tworzycie?

Czy jest to dobra lokalizacja na miejsce takie jak to?

O jakiej porze roku/w jakim miesiącu/porze dnia macie najwięcej odwiedzających? Czy jarmark Dominikański wpływa na tą liczbę?

- III czasy pandemii dla artysty

Jak się zmienił Pana/i sposób użytkowania tego miejsce od czasu początku pandemii? Spędza Pan/i tu więcej czasu?

- IV czas pandemii

Jak mocno dotknęła was pandemia? Jak bardzo zmieniła się liczba odwiedzających?

Czy odbywają się dalej wystawy? W 2020 odbywały się wystawy?

Nadal macie stałych bywalców?

Atmosfera zmieniła się przez obostrzenia aktualnie panujące?

Czy uważa Pan/i to miejsce jako potrzebne w czasach pandemii?
(Potrzeba porozmawiania z ludźmi, poznanie nowych miejsc
zobaczenie, czegoś ciekawego)